Nr. 17. Sambor dnia 29. kwietnia 1906. Rok VI.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 . || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacye i uwagi.)

II.

WSPÓŁCZESNA SZKOŁA — KUŹNIĄ MECHANIZMU.

(Ciąg dalszy.)

Głównym czynnikiem zmuszającym młodzież naszą do bezmyślnego kucia, jest fakt, że uczymy dzieci rzeczy zbyt trudnych; dzieci bowiem nie mogąc zrozumieć rzeczy, przekraczających ich zdolność rozumienia, uczą się na pamięć, nie zdając sobie sprawy z tego, czego się uczą i w ten sposób przyzwyczajają się do pewnego rozleniwienia umysłu tak, że potem z lenistwa kują także to, co zrozumieć mogą. Mówiliśmy już o tem przy nauce katechizmu i gramatyki, jako przedmiotów za trudnych dla umysłów dzieci kilkuletnich. Tu dodamy jeszcze parę uwag o nauce jęz. niemieckiego w szkole ludowej. Oto kilkuletnie dziecko dostaje do rąk książkę, której stronice podzielono na dwie szpalty: prawa szpalta zawiera zdania w jęz. niemieckim, a lewa te same zdania w języku polskim. Gdzież jest — pytam — siła, któraby mogła zmusić dziecko, nawet najpilniejsze, aby się starało samo przekładać zdania polskie na niemieckie, lub odwrotnie, skoro ono ma to tłumaczenie gotowe? Wszelkie starania profesora na nic się nie przydadzą; dziecko będzie tylko w obecności profesora udawało, że myśli, ale w domu wykuje i z czasem tak się do kucia przyzwyczai, że najprostszych i najzrozumialszych rzeczy uczyć się będzie mechanicznie.

Nic też dziwnego, że w gimnazyum to kucie nie ustaje, bo do gimnazyum przychodzą dzieci, już do kucia przyzwyczajone, a nie umiejące uczyć się rozumnie. A w gimnazyum spotkają się z licznemi wymaganiami, które tak samo zmuszają je do bezmyślnego kucia. Jednem z takich wymagań jest warunek, że profesor przy czytaniu autorów klasycznych musi po przerobieniu danej lekcyi podać uczniom wzorowy przekład przerobionego ustępu, a to w tym celu, by uczniowie przygotowując się z tego ustępu na następną lekcyę, mogli mieć *wzór do naśladowania*; są bowiem obowiązani dać na następnej lekcyi poprawne tłumaczenie ustępu, przerobionego. I nie jest to złe w zasadzie, a jednak prowadzi uczniów do bezmyślnego kucia. Dlaczego? Oto dlatego, że wymagamy od uczniów za wiele, żądając od nich tłumaczenia poprawnego. Uczeń przeciętny nie może dać własnego tłumaczenia poprawnego, nawet mając wzór dany przez profesora, bo za mało zna tak język, z którego przekłada, jako też język ojczysty. Cóż się więc dzieje? Uczeń, układając własne tłumaczenie na wzór danego przez profesora robi w niem błędy, a gdy dostanie *„dwójkę“*, myśli że jego tłumaczenie było dobre, ale nie takie jak podał profesor i dochodzi do wniosku mylnego, że profesor wymaga, aby uczeń powtórzył dosłownie tłumaczenie, podane na poprzedniej lekcyi jako wzorowe. A ta myśl prowadzi go już do kucia: uczeń przez całą lekcyę nie uważa, a czeka tylko na wzorowe tłumaczenie profesora i stara się je koniecznie napisać, aby na następną lekcyę wybębnić, gdyż w takim razie, profesor nie będzie mógł nic tłumaczeniu zarzucić. (C. d. n.)

ODEZWA

Komitetu budowy kościoła w Pohorcach.

Czcigodni Rodacy!

Za staraniem ludzi dobrej woli i za zezwoleniem Najprzewielebniejszego Arcypasterza dyecezyi Przemyskiej, utworzono z końcem roku 1905. expozyturę w gminie Pohorce w powiecie rudeckim dla gmin Pohorce i Czajkowice odległych 9 klm. od własnej parafii Tuligłowy. Do wyż wspomnianego czasu dojeżdżał kapłan co dwa tygodnie z Tuligłów dla odprawiania mszy św., do czego służyła szczupła kaplica, do tego jeszcze z lichego materyału wybudowana. Ludność nowej parafii liczącej przeszło 1000. dusz, będąc z dala od macierzystej parafii i od własnych pasterzy, oddzielona do tego złymi drogami (słynnymi błotami naddniestrzańskimi) jest zaniedbana tak pod względem moralnym jak i narodowym. Potrzebny jest tedy własny kościół i własny kapłan, aby ten lud mógł się podźwignąć i moralnie i narodowo.

Wprawdzie lud cieszy się, że obecnie może załatwić wszystkie potrzeby duchowe w swojej miejscowości, ale zato spadł na niego wielki ciężar t. j. budowa nowego kościoła, urządzenie wewnętrzne tegoż, wybudowanie mieszkania dla kapłana, czemu przy swoim ubóstwie własnymi siłami sprostać nie potrafi.

Przeto podpisany Komitet w imię miłości Boga i Ojczyzny, zwraca się z pokorną prośbą do litościwych serc braci Polaków i Polek i wszystkich katolików, którym zbawienie dusz leży na sercu, by nam biednym pospieszyli z pomocą, a wszelki datek będzie nietylko zasługą przed Bogiem, ale i wobec Ojczyzny. A kto wie czem są kościoły i kapłani Polscy przy nich we wschodniej połowie naszego kraju, ten z pewnością na ten cel złożny, choćby z najmniejszą ofiarą pospieszy z pomocą.

Nie myślimy wcale o jakimś stylowym wspaniałym kościele, ot byśmy mogli wygodnie w nim się pomieścić i chwalić Boga modlić się za naszych dobroczyńców.

Wszelkie datki i ofiary przyjmuje: Urząd parafialny rzym. kat. w Pohorcach, poczta Pohorce, via Komarno.

ZA KOMITET:

Ks. M. Murdza expozyt. A. Krzyczkowski dzierż. T. Wawruszczak, P. Homkało, J. Rodkiewicz, B. Iwańczak, F. Polny.

Dział gospodarczy.

1. *Z Wydziału Rady pow. w Starym Samborze*, Na mocy §. 5. ustawy o licencyonowaniu z dnia 29. lipca 1892. dz. u. k, l. 51. odbędzie się w okręgu sądowym starosamborskim licencyonowanie buhajów w następujących dniach i miejscowościach: 1) W dniu 23. maja 1906. o godz. 11. przedpoł. w Hołowecku górnem, około gr. k. Probostwa dla 8. gmin. 2) W dniu 25. maja o godz. 11. przedpołud. w Topolnicy przed

Notatki z podróży do Rzymu.

W kwietniu 1905.

Ciąg dalszy.

Zapewne każdy pielgrzym inteligentny i myślący, wstępując po raz pierwszy na „Piazza San Pietro“ w Rzymie, stanie przez długą chwilę w niemym podziwie! Wielki ten plac owalny, otoczony dwoma odnogami kolosalnej kolumnady, złożonej z czterech rzędów olbrzymich kolumn doryckich z trawertynu, więc każda odnoga kolumnady formuje trzy przejścia, z których środkowa ulica jest tak szeroką, że dwie karety mogą się swobodnie w niej wyminąć. Na górze kolumnada jest przykrytą i ukoronowaną balustradą, na której stoi z każdej strony po 96. posągów marmurowych. Dwie ogromne galerje łączą te kolumnady z przedsionkami Bazyliki. Na tej to ogromnej a wspaniałej przestrzeni duma w jasnem słońcu potomek starego Egiptu — obelisk. On niegdyś przed półtora tysiącem lat przed nar. Chr. stał na straży nadnilowej świątyni w Heliopolis. Cesarz rzymski Caligula kazał go przewieść do Rzymu na tak olbrzymim okręcie, że gdy ten potem zatonął w morzu, posłużył za fundamenta do grobli w porcie Ostyi. Postawiono obelisk w cyrku na wzgórzu Vaticanus, w którym później z takiem okrucieństwem szalał Neron.

Ten to obelisk świecił nocami jakby krwawą łuną, bijącą od męczenników chrześcijańskich, powleczonych w smolne wory i płonących jako żywe pochodnie wzdłuż całego cyrku, wśród gonitw wozowych i innych wrzaskliwych zabaw pogańskiego motłochu. Obelisk ten był także świadkiem śmierci męczeńskiej św. Piotra.

Gdy nareszcie wiara tych św. męczenników wzniosła się zwycięztwem krzyża, obelisk został przez długie wieki wśród ruin cyrku pogańskiego. Tak doczekał się czasów papieża Sykstusa V. Ten mąż wielkich pomysłów kazał go przesunąć na sam środek placu, zatknął na tym obelisku krzyż spiżowy 7. metrów wysoki i złożył w tym krzyżu relikwię prawdziwego Krzyża Zbawiciela. Teraz ten obelisk krzyżem swoim wskazuje nam niebo, jako wiekuisty cel naszego istnienia.

Po obu stronach obelisku stoją dwa cudowne wspaniałości wodotryski. Zè szczytu tych fontan granitowych 8. metrów wysokich, bije woda grubym strumieniem jeszcze 4. metry w górę, rozdziela się tam na potężne brylantowe kity, migocące w słońcu, jakby deszczem drogich kamieni, spada w czary granitowe, a z tych znowu szumiąc i sycząc, rzuca się strugami w obszerny basen.

Nakoniec w dalszej perspektywie widzimy wspaniałe schody i całą facyatę bazyliki, dźwigającą olbrzymią kopułę, arcydzieło geniuszu Michała Anioła, będącą istnym cudem całej architektury nowożytnej. Niestety Michał Anioł umarł przed dokończeniem bazyliki, więc facyatę skomponował architekt Karol Maderna, a twórcą przepysznej kolumnady jest architekt Bernini, jego dziełem są także wspaniałe wodotryski. Faktem jest dowiedzionym, że bazylika św. Piotra jest największą i najwspanialszą świątynią na świecie. Nieocenione bogactwo marmurów, przepyszne kolumny, drogie pilastry korynckie, łuki, gzymsy, wspaniałe sklepienie w kasetony złociste, niezliczona ilość arcydzieł w monumentach i posągach, mozaiki lśniące bogactwem kamieni w ołtarzach. Wszystko to stanowi ostatni wyraz przepychu i okazałości, do jakiej doszła architektura renesansu. I jeżeli nie zupełnie odpowiada idei kościoła chrześcijańskiego, t. j. miejsca do pokornego i żarliwego skupienia i podniesienia ducha w modlitwie, to jednak wyraża w sposób niedościgły, pojęcie świątyni chrześcijańskiej, jako miejsca radości i tryumfu.

Te olbrzymie kolumny potężne jak wiara, przenikają cię spokojem wzniesionym wysoko, ponad wszystkie zgiełki powszedniego życia, ponad wszystkie sprawy doczesne.

Po prawej stronie tej imponującej Bazyliki wznoszą się na wysokości obszernego wzgórza pałace watykańskie. Cieniują się w liczne okazałe gmachy skrzydła i galerye, poprzerzynane kilkunastoma „cortile“ (dziedzińcami). Najwięksi geniusze ubiegłych wieków jak Bramante, Rafael i Michał Anioł wysilali się w pomysłach na przyozdobienie tych sal, apartamentów, dziedzińców i ogrodów. Bramante zbudował dla pap. Juliusza II. willę i „cortile“ Belvedere. Jak to wspaniale i klasycznie pięknie urządzone! Co za marmury, kolumny i cała ciżba posągów pod arkadami, kioski, wodotryski prześliczne, palmy o pnin potężnym — wszystko to utrzymywane we wzorowym porządku, składa całość ogromną i wspaniałą, pełną architektonicznego wdzięku. A owe sławne Stanze i Loggie Rafaela — owe sale Regia, Sistina, Paolina. Clementina, potrzeba je kilka razy własnemi oczami podziwiać, aby mieć należyte pojęcie o tych arcydziełach. (C. d. n.)

CENY BEZ KONKURENCYI!
W. SZLAGOR
HANDEL TOWARÓW mieszanych i delikatesów
Znane wina z dobroci, a od wielu lat bogato zaopatrzone piwnice poleca Szan. P. T. Publiczności.

urzędem gminnym, dla 7. gmin. 3) W dniu 26. maja o 11. przed poł. w Ławrowie na ryni, około klasztoru O.O. Bazylianów dla 11. gmin i w końcu w dniu 29. maja o godz. 11. przedpoł. w Starym Samborze dla 13. gmin na dziedzińcu Rady pow.

II. Z Wydziału Rady pow. w Samborze. Komisya licencyonująca na okręg sądowy samborski rozpocznie urzędowanie swe w dniu 5. czerwca 1906. o godz. 10. przedpoł. w Sąsiadowicach. Licencyonowanie odbędzie się uastępnie w dniu 6. czerwca o godz. 10. przed południem w Rajtarowicach, w dniu 8. czerwca o godz. 10. przed poł. na targowicy bydlęcej w Samborze i w końcu w dniu 11. czerwca b. r. o godz. 10. przedpoł. obok kancelaryi urzędu gminnego w Czerchawie.

III: Z Towarzystwa chowu drobiu i królików w Samborze. Posiedzenie Wydziału filii Tow. chowu drobiu odbędzie się we czwartek, dnia 3. maja o godz. 3. po poł. w sali Rady pow. w Samborze, Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Sprawozdanie z czynności Zarządu stacyi centralnej za miesiąc kwiecień. 2) Zatwierdzenie zmiany na stacyi zarodowej Pekingów. 3) Wniosek w sprawie zwinięcia stacyi zarodowej Plymouth-Rock a utworzenie natomiast stacyi Orpingtonów lub Viandottów i 4) Wnioski członków.

Korespondencye

Rady Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. w Samborze.

I. Do P. T. małorolnych Członków Oddziału Samborskiego. P. T. Członkom Oddziału przyznany będzie bezpłatny wstęp na wystawę targową we Lwowie, jeżeli wystawę tę zwiedzić zechcą we wtorek, dnia 8. maja pod przewodnictwem sekretarza Oddziału p. St. Stefanowskiego, który w tym dniu o godz. 8. rano na dworcu kolejowym we Lwowie uczestników tej wycieczki powita.

II. Do Wgo Ks. Hilarego Sołtykiewicza w Botelce wyżnej. Kwotę 320. kor. 40. hal. przesłaliśmy Komitetowi w dniu 22. marca b. r. przekazem pocztowym a wysyłkę reproduktora ponaglimy w dniu 7. maja osobiście w razie, gdyby takowa do tego dnia uskuteczniona jeszecze nie została.

III. Do P. T. Członków Rady Oddziału. Zawiadomienie o dniu wyjazdu do Turki na posiedzenie Rady wysłane zostanie bezzwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi od prezesa Rady powiatowej Wgo Ks. Próchnickiego.

VI.. Do Wgo Pana Feliksa Owadiuka, Naczelnika stacyi w Sokolikach. Podanie o stacyę chlewni zarodowej przedłożyć będziemy mogli Komitetowi dopiero po najbliższem Walnem Zgromadzeniu Oddziału.

Kilka słów

w sprawie światła gazowego i elektrycznego.

Ciąg dalszy.

Lampki „Nernsta“ nie są jednak ostatnim wyrazem badań nad rozwojem światła elektrycznego. Zwróciły się one zaś w najnowszych czasach w tym kierunku, aby zastąpić dotychczasowy palnik z węgla, który zużytkowuje dość znaczną ilość prądu, innym trwalszym palnikiem metalowym.

Wyniki tych badań i starań powoli zaczynają się coraz bardziej ujawniać, gdyż niedawno temu, bo dopiero w tym miesiącu, mogli interesujący się światłem elektrycznem i jego przyszłością czytać w „Neue freie Presse“ artykuł pióra osób kompetentnych, traktujący o nowych lampach t. z· Wolframa. Jesto zbyt świeży wynalazek, by o nim można powiedzieć coś konkretnego, jak zapewniają jednak autorzy wspomnianego artykułu, stanowić będzie przełom w historyi światła elektrycznego. Lampki te polegają na tem, że użyto do nich jako przewodnika nie węgla, lecz metalu, a mianowicie pierwiastka jednego z najnowszych, zwanego wolframem, który odznacza się wielką łatwością przeprowadzania prądu i rozgrzewa się przy słabem natężeniu tak, że ten sam prąd, który rozżarza lampkę elektryczną żarową o 16. świecach, wystarcza w tych nowych lampach do wywołania światła o mocy 60. świec. Jeżeli więc lampki Nernsta wymagają prądu o $^{1}/_{2}$ mniej, niż lampki żarowe, to lampy Wolframa zużytkowują zaledwie $^{1}/_{4}$. Zapewniłoby to przy tych samych kosztach wytwórczych i administracyjnych światło 4 razy silniejsze, dorownujące prawie światłu gazowemu, a zarazem zniosłoby tę dobrą stronę gazu, zawsze w porównaniu ze światłem elektrycznem podnoszoną — jego taniość.

Gdyby bowiem zapowiedź uczonych co do lamp wolframowskich w życiu praktycznem się sprawdziła, to światło elektryczne musiałoby wyprzeć gaz, bo przy równej cenie pozostaje zawsze przy oświetleniu elektrycznem jako nadwyżka ta bajeczna wygoda, dla której już dzisiaj wiele można ryzykować.

Zapewne, że jestto kwestya czasu krótszego lub dłuższego, który może nam przynieść nie jedną niespodziankę przy dzisiejszym tak szybkim postępie nauk technicznych i wynalazków. A teraz z kolei przystąpmy do konkurenta gazu, który od chwili wynalezienia lamp Auerowskich z prawdziwym stoicyzmem przypatrywał się mozolnym próbom uczonych nad światłem elektrycznem, pewny wygranej z powodu swej taniościo i wielkiego natężenia światła.

To jednak silne i pewne stanowisko. na którem obecnie stanął gaz, było wcale inne przed laty kilkunastu. Nie mając żadnych ulepszeń, otrzymało nawet w żarowej lampie elektrycznej bardzo poważnego konkurenta; przez jakiś czas zdawało się niemal, że niedługo skończy się jego panowanie tak bardzo rozszerzone na cały świat cywilizowany.

Na szczęście zakładów gazowych zjawił się lekarz dr. Auer von Welsbach, który wpadł na szczęśliwy pomysł zastosowania do świecenia nie wprost palącego się gazu, ale wytwarzającego się ciepła przez rozżarzanie pewnych substancyi, któremi napawano odpowiednie siatki. Te znane powszechnie lampy auerowskie, dają światło znacznie mocniejsze, a nawet przez swój odcień niebieskawy przyjemniejsze dla oka, niż światło żarowych lamp elektrycznych, co zaś najważniejsza, znacznie tańsze.

Tam więc, gdzie chodzi o taniość i znaczny stopień światła, tam mimo wszelkich dogodności żarowego światła elektrycznego, gazowe światło odniosło zwycięstwo. Dlatego spotykamy je prawie we wszystkich większych miastach w lokalach publicznych lub na placach i ulicach.

Ale to nieszczęsne „ale“ musiało i tu się zaplątać. (Dok. nast.)

Ostatnie wiadomości.

Z caratu. Uroczyste otwarcie Dumy państwowej przez samego cara odbędzie się dnia 10. maja b. r.

Przy wyborach do Dumy z Warszawy zwyciężyła lista narodowej demokracyi. Z wybranych należy 60. do narod. demokracyi a 20. do stronnictwa żydowskiego.

W Królestwie odbywają się wybory z wielką gorączką. Polacy, poznawszy się na zdradzieckiej taktyce swych „serdecznych“, stają tłumnie do wyborów. Wskutek tego Syoniści przepadają w prawyborach, zostając w mniejszości.

W Lesznie pod Warszawą przyszło do krwawych zajść między katolikami a mankietnikami. Zraniono 3. księży.

Z Wiednia. Kursuje pogłoska, że na wypadek ustąpienia Gautscha, prezesem gabinetu zostałby mianowany namiestnik — Andrzej hr. Potocki.

Rząd obiecuje Polakom 10. nowych mandatów. Cesarz życzy sobie utworzenia gabinetu parlamentarnego, do którego mają wejść dwaj Polacy.

Wiadomości bieżące.

Poseł na Sejm krajowy p. dr. Franciszek Tomaszewski zaprasza Szanownych wyborców na sejmik relacyjny, który odbędzie się w Samborze w niedzielę, dnia 29. kwietnia b. r. o godz. 4. popołudniu w sali „Sokoła“.

Posiedzenie Wydziału Tow. chowu drobiu i królików w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 3. maja b. r. o godz. 3. popoł. w sali Rady pow. w Samborze.

Wieczór ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3. maja urządza Komitet delegatów Tow. polskich w Samborze we czwartek, dnia 3. maja, w sali „Sokoła“ w Samborze. Dochód z tego wieczora przeznacza Komitet na powiększenie funduszu budowy kościoła w Biskowicach.

Wieczór na rzecz biednego, sielskiego poety. Ferdynand Kuraś, wioskowy szewc na pół morga gruntu, łatający przez cały tydzień obuwie na wyżywienie siebie i licznej rodziny, od wczesnej młodości głuchy na każdy głos zewnętrznego świata — nędzarz prawie a bogacz duchem i talentem — to Kuraś. Ogłuchł on w 8. roku życia, zaledwie zdołał nauczyć się pierwszych początków czytania i pisania, dziś zdobył sobie imię pierwszego z pieśniarzy wiejskich. Gdzieś z za światów bierze Kuraś swój rym dźwięczny, potoczysty, gdy śpiewa swej Najświętszej Matce Dzikowieckiej, lub gdy ojczyste opowiada dzieje. Lubuje się w swych historycznych gawędach o postaciach jasnych, silnych a dla niewolnej Polski ma miłość i przywiązanie najlepszego i najbiedniejszego syna.

Urodzony w 71. roku, a więc w sile wieku będący poeta, rokuje najlepsze na przyszłość nadzieje. Ma się rozumieć w wielkiej mierze zależeć to będzie od stosunków jego zewnętrznych. Kuraś jako tako uspokojony o przyszłość swoją i swych dzieci mógłby tworzyć wiele, mógłby rozszerzać widnokrąg swego myślenia, swą formę udoskonalać odpowiednią lekturą, o której z braku czasu a nadmiaru trosk i marzyć nie może. Jest niejako obowiązkiem społeczeństwa dbać o talent ten, jako własność nietylko osobistą poety, ale i dobro narodowe. Zrozumieli to już po części niektórzy, dowodem dar dla Kurasia, jaki powstaje obecnie ze składek. Jeszcze piękniejszym jednak objawem jest fakt zainteresowania się chłopem-poetą wśród samych włościan, czego dowodem 6. maja przez komitet włościański mający się urządzić w Samborze „wieczór Kurasiowy„. Dobrany program da wielką sposobność zapoznania się z postacią Ferdynanda Kurasia i jego utworami. Cały dochód przeznaczonym został na polepszenie jego doli. Zainteresowanie, jakie Wieczór ten budzi, daje nadzieję, że dochód ten będzie znacznym, że samborska inteligencya, która tylekroć złożyła dowody ofiarności publicznej i tym razem nie zawiedzie.

(Nie zamykajcie Szanowni Rodacy domów swych przed delegatami Komitetu, którzy od 1. do 5. maja zajmować się będą sprzedażą biletów wstępu na wieczorek mający się odbyć w Sokole, w dniu 6. maja b. r. Przyp, Red.)

Zarząd powiatowy Tow. Kółek rolniczych w Samborze zgodnie z postanowieniem §. 30. statutu zamianował na posiedzeniu odbytem w dniu 19. b.m. mężami zaufania: 1) p. Tomasza Ujejskiego na Kółka rolnicze w Biskowicach i Czyszkach, 2) p. St. Stefanowskiego na gminy Czukiew, Radłowice i Uherce, 3) p. Stan. Borkowskiego na Nadyby, Sąsiadowice i Wojutycze, 4) ks. Franc. Kędziora na Kalinów, Kornalowice i Siekierczyce, 5) ks. Klemensa Kochmańskiego na Oziminę i Stupnicę, 6) p. Wiktora Balickiego na Burczyce i Brzegi, 7)ks. Franc. Dobrowolskiego na Bukowę i Lutowiska, 8) p. Wincentogo Wolańskiego na Brześcijany, Rakowę i Wolę Baraniecką, 9) p. Wojciecha Nadybskiego na Strzałkowice, Powodowę i Wolę błażowską i w końcu 10) p. Jana Ziemniaka na gromady Średnią i Dolnią. Powyższym mężom zaufania przysłuża prawo wglądania w czynności, akta urzędowe, w księgi protokołów, w rachunki i w kasę, powierzonych ich opiece Kółek rolniczych, oraz przedsiębiorstw przez Kółka prowadzonych. Nadto przysłuża im prawo zwoływania posiedzeń Zarządu Kółka i Ogólnych Zebrań i stawiania na nich wniosków, a w końcu prawo przedkładania Zarządowi pow. wniosków dotyczących reorganizacyi lub dalszego rozwoju Kółek rolniczych.

Wystawa targowa bydła rozpłodowego i nierogacizny, urządzona we Lwowie staraniem c. k. galic. Tow. gospod. otwartą zostanie w dniu 6. maja w Niedzielę o godz, 11-ej przed poł. na placu targowicy miejskiej. Okazy wystawowe muszą być doprowadzone już dnia 4. maja. W dniu 5. maja oglądać będą okazy przysłane sędziowie (jury) — Wstęp dla publiczności otwartym będzie dopiero 6. maja w niedzielę rano a o godzinie 11-ej przed poł. nastąpi urzędowe publiczne otwarcie wystawy.

Dla wygody publiczności zwiedzającej będą stały omnibusy na placu maryackim. Cena jazdy na plac wystawy 20. h. od osoby. Ewentuanlnie można dojechać tramwajem konnym do ul. Rzeźniczej, gdzie również będą stały omnibusy, które dowiozą na miejsce za opłatę po 10. hl. od osoby.

Bilety wstępu na wystawę w kasie u wejścia po 4o hl. od osoby. Dzieci, uczniowie szkół niższych i średnich, włościanie i żołnierze płacą po 20 hl. Dla wspólnych włościańskicb wycieczek urządzonych przez Oddziały Towarzystwa gospodarskiego wstęp bezpłatny.

W kasie przy wejściu można będzie otrzymać katalogi wystawowe. Wystawa zamkniętą będzie nieodwołalniu 8. maja we wtorek popołudniu.

Z Towarzystwa Przyjaciół młodzieży szkolnej w Samborze. Wydział na posiedzeniu z dnia 23. b.m. ukonstytuował się, wybierając sekretarzem p. dr. Winogrodzkiego, zastępcą p. Niezabitowskiego, skarbnikiem p. Warywodę.

P. dyr. Szafran stawia wniosek wniesienia prośby do Rady miejskiej o pozwolenie użycia parku miejskiego na park dla młodzieży i wniesienia prośby do Rady szkolnej kr. o pozwolenie ściągania od uczniów po 2. kor. przy wpisach na opłacanie nauczyciela muzyki i wyrażenia p. prof. Łachowi w Drohobyczu ~~pisemne~~go podziękowania za zastępstwo sekretarza w ubiegłym roku. Wnioski wszystkie uchwalono.

P. ndr. Tyrka stawia wniosek utworzenia osobnego funduszu zabawowego, na który mają się składać: zapas kasowy, dochód z rozsprzedaży cegiełek, z festynu i wieczornicy, jakie na ten cel należy urządzić, również należy prosić instytucye o subwencye na ten cel.

Dr. Winogrodzki prosi o przeznaczenie części dochodu z festynu i wieczornicy na cele orkiestry gimnazyalnej, ponieważ celem Tow. jest również popieranie orkiestry. Wniosek p. Tyrki z poprawką dra Winogrodzkiego uchwalono. Dr. Winogrodzki sądzi, że wpierw należy poprosić Radę miejską o plan parku z przedłużeniem, na planie tym zaznaczyć zmiany, jakie Tow. zamierza wykonać celem umożliwienia tam zabaw. Skoro Rada miejska z planu takiego przekona się, że park miejski pozostanie i nadal parkiem publicznym, a tylko swój obecny, nieestetyczny wygląd na piękny i pożyteczny zmieni. a co ważniejsza, że Rada miejska na tę dodatnią zmianę żadnych kosztów nie poniesie, to z pewnością do prośby Tow. się przychyli. P. dyr. Krotochwila sądzi, że wniosek taki w Radzie m. nie przejdzie i dlatego należy prosić ~~tylko~~ o miejsce wogóle, nie wymieniając jakie. P. Krupiński sądzi, że boiska zabawowe można nawet w samym parku urządzić, a prośbę do Rady m. należy wnieść natychmiast. P. Niezabitowski wnosi, aby Tow. udało się pisemnie do Tow. „Sokół“ z prośbą o pozwolenie używania również jego boiska. Uchwalono wysłać dnia 24. b. m. deputacyę złożoną z p.p. dra Biegelmajera, dyr. Szafrana i nadr. Tyrki do p. dr. Steuermanna. *Dr. Biegelmajer,* przewodniczący. *Dr. Winogrodzki,* sekretarz.

Nowe zarządzenie w sprawie nadzoru nad wyrębem i plombowaniem mięsa w rzeźni miejskiej w Samborze. Władza wojskowa w Przemyślu w porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem we Lwowie, mając na względzie brak ustawowo ukwalifikowanego weterynarza miejskiego w Samborze, poruczyła nadzór nad wyrębem mięsa w tut. rzeźni star. c. k. weterynarzowi wojskowemu p. Tadeuszowi Przestalskiemu, który przeniesiony został w tych dniach do tut. dywizyi 3-go pułku ułanów obrony kraj. Wobec tego; iż odtąd w rzeźni miejskiej egzaminowany weterynarz ze strony wojskowej urzędować będzie, byłoby wskazanem, ażeby Rada miejska poruczyła także i ze swej strony p. Przestalskiemu nadzór w rzeźni nad mięsem dla cywiłnej ludności dostarczanem i to na tak długi czas, dopokąd fundusze nie pozwolą gminie utrzymywać własnego, ukwalifikowanego ustawowo weterynarza. Przemawia zatem jeszcze i ta okoliczność, ze uchwalona na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej płaca dla weterynarza w kw. 800

Pierwszorzędny **ZAKŁAD POGRZEBOWY** Filipiny Bukietyńskiej

w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.

kor. nie byłaby wcale ponętną dla żadnego lekarza weterynaryi tem bardziej, iż według uchwały powziętej na Zjeździe weter. — żadnemu z nich posady honorowanej płacą niższą od 1000 kor. pod żadnym warunkiem obejmować nie wolno. W niniejszym jednak wypadku wolno będzie p. Przestalskiemu za przyzwoleniem wojskowej władzy zgodzić się na honoraryum w kw. 800 kor., bo także i lekarzom wojskowym praktyki za pobraniem honoraryów wykonywać nikt nie zabrania.

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Michała Turkalewicza c. k. koncepisty skarbu w Samborze z p. Teodozyą Jachno, córką ś. p. dra Jachny, radcy szkolnego w Stanisławowie, odbył się w dniu 24. b m. w cerkwi katedralnej w Stanisławowie.

Z wieczora operowego, urządzonego w dniu 24. b. m. przez artystę-śpiewaka p. Wład. Floryańskiego odnieśliśmy wszyscy uczestniczący w tej duchowej uczcie, jak najmilsze wrażenie. Wysoki talent, znakomita szkoła, a wreszcie troskliwość o utrzymanie w piersiach drogocennego skarbu, oto powody, dla których głos p. Floryańskiego nie utracił nic ze swej miłej dźwięczności, siły i wyrazistości. Z tą sama łatwością i niewymuszonością — jak przed dwudziestu kilku laty we Lwowie, wypływały z ust artysty tony, przejmujące do głębi słodkiemi uczuciami ucho i serce każdego słuchacza. Najgłębsze wrażenie odniosło dość liczna audytoryum po odśpiewaniu rzewnej aryi Stefana ze Strasznego dworu i tak samo zachwycił p. Floryański słuchaczów swych końcowym punktem programu: „Opowiadaniem o św. Graalu“ z Lohengrina, w którem artysta miał sposobność rozwinąć jak najwspanialej potęgę i giętkość swej obszernej skali głosowej.

Znakomity akompaniament znanego pianisty p. prof. Neuhausera podniósł urok i powab reprodukowanych przez bohaterskiego tenora pereł z najulubieńszych oper do tej wyżyny artyzmu, w obec której nawet najbardziej fachowa krytyka zdobyć się może na jedyną tylko ocenę: Dzielnie, wdzięcznie i bez zarzutu. P. Floryański spotkał się wskutek tego z jak najżywszymi wyrazami wdzięczności ze strony dość licznie zgromadzonych słuchaczów, którzy ten udatny występ jego długo i długo w miłej przechowywać będą pamięci.

† Feliks Dobek Zaręba, emeryt. c. k. oficyał sądowy, zmarł 21. bm. w 65. roku życia w Samborze.

Podziękowanie. Za hojny dar w ofiarowaniu 9. par bucików męskich dla młodzieży potrzebującej, składa się W. P. Ant. Milewskiemu w imieniu obdarowanych serdeczne „Bóg zapłać“.

Tajny kongres socyalistów we Lwowie. Według doniesienia petersburskiego pisma: „Okrainy Rossyi“ odbyć się miał we Lwowie w pierwszych dniach marca br. tajny, czterodniowy kongres polskich socyalistów z Królestwa i z Galicyi. W kongresie tym wzięło udział 140. osób a między niemi wódz gal. soc. Ignacy Daszyński i aresztowana potem w Warszawie Estera Golde. Kongres przyjął wniosek terorystycznej większośći, ażeby w całem Królestwie polskiem wywołać strajk rolny i przy użyciu terorystycznych środków nie tylko robotników rolnych, ale nawet chłopów powstrzymać od uprawy roli, ażeby w ten sposób w jesieni spowodować głód. Celem skutecznego przeprowadzenia tego planu, Królestwo podzielono na dwa okręgi, w których dwie anarchistyczno-socyalistyczne organizacye w powyższym duchu będą czynne. Organizacye będą miały siedlisko w Warszawie, Częstochowie Dąbrowie, Radomiu, Kielcach i t. d. Strajki rolne mają stanowić wstęp do ogólnego powstania w Królestwie. Kongres przyjął między innemi do wiadomości, że zakupiona przez pewnego agenta (prawos. Polaka) broń z Liege i Niemiec bez przeszkód może przejść galicyjskie punkty graniczne w Skale, Radomyślu i Ulnowie“ Wiadomość tę podało „Echo przemyskie“ w num. z 26. b. m.

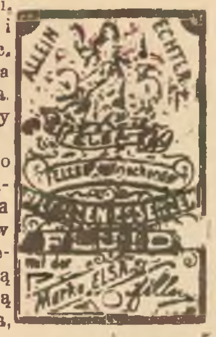
Zmiany w rozkładzie jazdy kolejowej od I. maja 1906. Na szlaku ze Stryja do Chyrowa uzyska wieczorny pociąg stryjski nr. 1220. przedłużenie z Drohobycza do Sambora, w miejsce dotychczasowego pociągu mieszanego, a w dalszym ciągu w Samborze połączenie z nowym pociągiem samborskim nr. 1212. odjeżdżającym przez Chyrów, N. Zagórz, Sanok do Krakowa. Równocześnie zdążać będzie, dotychczas tylko ze Sanoka do Sambora w porze popołudniowej kursujący pociąg osobowy nr. 1229. już do Jasła z przedłużeniem do Stryja, przezco uzupełni brakujące i dotychczas zawsze usilnie pożądane połączenie pociągu pospiesznego wieczornego nr. 5. idącego z Wiednia, względnie z Krakowa, z Drohobyczem, Borysławiem i Stryjem przez Przemyśl i Chyrów. Wspomiane wyżej pociągi nr. 1220. od Stryja i nr. 1229. od Jasła otrzymują w Drohobyczu dogodne nowe połączenie z Borysławiem.

Na częściowym szlaku *ze Sambora do Sianek* będzie trzecia para pociągów osobowych w porze przedpołudniowej, która znajdzie bezpośrednie połączenie w Samborze we wszystkich 3. kierunkach: Stryj, Lwów, Chyrów, względnie Przemyśl, jakoteż na odwrót.

Od Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików we Lwowie (Filia w Samborze). W sprawie jednania członków i warunków przyjęcia. Członkowie płacą rocznie wkładkę 6. Kor. i jednorazowo wpisowe 1. Kor: Włościanie i nauczyciele płacą rocznie wkładkę 3. korony i wpisowe jednorazowo 1. koronę. Towarzystwo nadaje swoim członkom bez żadnej osobnej opłaty rasowy drób. króliki i gołębie w miarę zgłoszeń i miarę funduszów.

Nadto każdy z członków otrzymuje organ Towarzystwa, miesięcznik. „Hodowcę drobiu“

Gichtowe i reumatyczne cierpienia, kolki, rwania, kurcze, łamania w krzyżach i mięśniach, postrzały, wytchnięcia etc. leczy najskuteczniej według świadectwa tysięcy pism dziękczynnych Fellera wonny, z esencyi roślin sporządzony fluid, opatrzony marką „Elsa Fluid“.



12 małych albo 6 podwójnych flaszek franco kor. 5, 24 małych albo 12 podwójnych franco 8 kor. 60 hal. u fabrykanta E. V. Fellera aptekarza w **Stubicy** Elsaplatz nr. 201. w Kroacyi. — Poleca się również Fellera przeczyszczające pigułki rabarbarowe z marką „Elsa pigułki“ 6 pudełek kor. 4. Skutkują one znakomicie przy cierpieniach żołądka, złem trawieniu, mdłościach etc. etc. 5

Prawdziwego balsamu nabywa się w ilości nie jednego, lecz dwóch tuzinów za **5** koron franco.

Zagoriański syrop piersiowy i przeciw kaszlowi 2 flaszki **5** kor.

Prawdziwe szwedzkie krople żołądkowe 2 flaszki **5** kor. franco.

Dr. Joachim Eisenstein

LEKARZ

przeniósł się po 10-letniej praktyce prowincyonalnej z Rymanowa do Sambora, i ordynuje w rynku przy ul. Spytka z Melsztyna I. 1.

(w kamienicy p. Schauflerowej.) 1—4

DENTYSTA 8

Dr. Ignacy Sandauer

po odbytych studyach dentystycznych w Wiedniu i Berlinie

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcenalowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Słynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby

ORAZ

najnowsze krawatki

poleca najtaniej handel

Antoniego Milewskiego w Samborze.

Odz. na Wystawach w Brzeżanach w Łańcucie, Samborze i Krakowie.

WIOSNA!

potrzeba koniecznie odrestaurować konpletnie

powóz, faeton, tarantas i wózek 3

najtaniej i najlepiej u

Mieczysława Polaczka

W SAMBORZE RYNEK.

Chłopiec mający chęć do nauki siodlarstwa i lakiernictwa może być zaraz przyjętym, zamiejscowi mają pierwszeństwo.

Szczawa
Krondorfska
uznana za najlepsza i naturalna. 36—52

Do nabycia w składach wód mineralnych i aptekach

DOM

składający się z 3. pokoi i kuchni wraz z ogrodem do sprzedania.

Wiadomość u prezesa „Gwiazdy“ Dr. Sobolewskiego.

FORTEPIAN

używany — w dobrym stanie. **jest zaraz do sprzedania.**

Wiadomość w drukarni p. Trojana w Samborze. 2

OSOBA

pracowita, uczciwa, młoda, miłej powierzchowności poszukuje posady w lepszym domu do zarządu lub towarzystwa dzieci, umiejąca dobrze krawieczyznę damsk.

Zgłoszenia Poste-restante „A. S.“ 280. 1-2

C. k. Rada szkolna okręgowa poszukuje w Samborze odpowiedniego lokalu od 1. września 1906. na pomieszczenie 5. klas szkoły żeńskiej i 3. klas szkoły męskiej. — Zgłoszenia przyjmuje c. k. Inspektor szkolny okręgowy, który też udzieli bliższych informacyj.

Inseraty Tow. gospodarskiego.

Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. po cenach nabycia:

Mączkę kostną (2. azotu 12. kw. fosf.) po **12** koron za 100 kg.

Superfosfat z czystych kości (1/2—16) po **10** kor. 50. h. za 100 kg.

dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.

Sambor, Blich I, I.

DO SPRZEDANIA

4. pawie — 2. samce i 2. samice.

Bliższa wiadomość pod adresem: **Lityński w Bykowie, p. Łąka**

PEWNE

nasiona jarzyn i kwiatów

dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. z okręgu Sambor-Stary Sambor-Turka dostarczać będzie Rada Oddziału po cenie nabycia od 1. kwietnia 1906. w biurze sekretaryatu Oddziału. 1. paczka 10. h.)

Do nabycia

3. pawie — 2. samce i 1. samica.

Bliższa wiadomość w drukarni pp. Schwarza i Trojan

Jaja do wylęgu

drobiu rasowego sprzedawać będzie od 15. kwietnia b. r. Zarząd centralnej stacyi Filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Samborze, na Wyspie.

ZABAWA TOWARZYSKA

po cenie 1 kor. 20 gr.

wraz z przesyłką pocztową jest do nabycia w **drukarni Schwarza i Trojana** w Samborze.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6·58 rano	*do Drohobycza:* 11·30 przedp.
11·22 przedpołudniem	6·53 wieczór
6·45 wieczór	9·35 wieczór
12·07 w nocy.	3·11 rano
z Chyrowa: 5·45 rano	*do Chyrowa:* 7·08 rano
11·15 przedpołudniem	11·37 przedpołudniem
6·38 wieczór 9.20 wieczór	4·18 po południu
3·07 rano.	6·59 wieczór
ze Lwowa: 11·07 przedpoł.	1·10 w nocy
6·28 wieczór	*do Lwowa:* 6·00 rano
1·00 w nocy	11·40 przedpołudniem
ze Sianek: 8·00 rano	7·05 wieczór
10·57 przedpołudniem	*do Sianek:* 8·01 rano
6.18 wieczór	11·55 w południe
z Rudek: 6·45 rano.	7·10 wieczór

L. cz. **E.** 2665/5. 7

Edykt licytacyjny.

Dnia **1. czerwca 1906. o godz. 9 1/2 przedpołudniem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya** a.) 3/8 i 4/8 części realności whl. 291 i b.) 7/12 części z całości i 2/12 z 4/12 części realności whl 293. w Samborze **Powodowa.**

Ogród, rolę, łąkę i pastwisko ad a.). **oceniono** na **574. kor.** ad b.) na **2466 kor.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a.) **382. kor. 66. hal.** od b.) **1644 kor.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 6. kwietnia 1906.

Panny do odbierania

i nakładania papieru na maszynę przyjmie **drukarnia Schwarza i Trojana w Samborze**

Folwark Biliczki

w powiecie Samborskim, w odległości 8. km. od samej stacyi Nadyby — Wojutycze i od Nowego miasta, położony przy bitym gościńcu o obszarze **208.** morgów, dobrego, żyzne,go i drenowanego gruntu, ze słodkiemi łąkami — z domem mieszkalnym, o 5. pokojach i 1. kuchni tudzież z budynkami gospodarskimi **około 3 morgów ze sadem, do sprzedaży przez rozparcelowanie.** Kościół i cerkiew w odległości 1 km. Nabywca osobnej parceli o **102.** morgach wraz z domem mieszkalnym, budynkami gospod. i sadem otrzyma część tego folwarku po cenie kupna gruntu. Kupujący może wejść w posiadanie gruntu zaraz po podpisaniu umowy. Bliższa wiadomość w Biliczkach, Administracyi „Gazety Samborskiej“ i w handlu p. M. Goldberga w rynku. 6

CIERPIĄCY NA ŻOŁĄDEK
niechaj używa wypróbowanych

KAISERA
miętowych karmelków,

które usuwają jak najpewniej brak apetytu, bole żołądkowe i inne niedyspozycye pochodzące z osłabienia żołądka. Przyjemny a zarazem orzeźwiający środek leczniczy. 18—30

Paczki po 20 i 40 hal.

do nabycia w handlu S.W. Langingera, tudzież w aptekach pp Jana Pankiewicza i Henryka Wohla w Samborze.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

11—12

Biuro podróży i spedycyjne

Zofii Biesiadeckiej

Oświęcim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Jan Skowroński

w Samborze, rynek l. 11.
poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, win, delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 litr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancalaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 39

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO
w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracya Gazety Samborskiej.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze **(sól nawozową) kainit** w cenie po **2 kor. 70 hal.** za 100 klgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

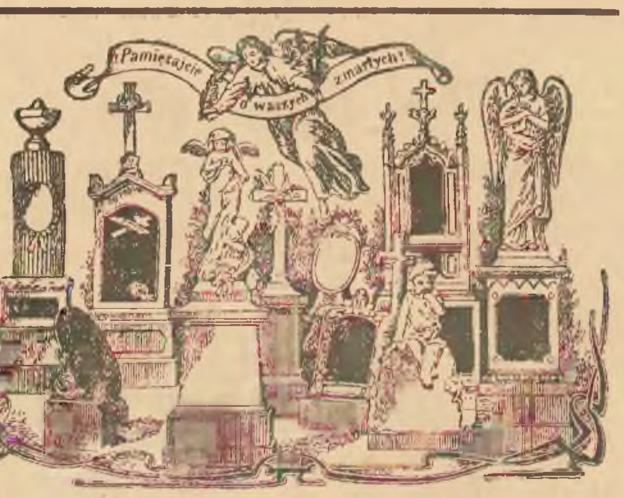
krajowego węgla kamiennego

z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

założona w dniu 1. lipca 1905 **w Samborze** Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starosamborskiemu **WĘGLI kamiennych** w ładunkach (na razie **tylko**) wagonowych opłacone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach **za wagon** (o 10.000 Klgr.) z refakcyą.

I. Węgle grube z Jaworzna 173 K. — ze Sierszy 172 K. — h
II. „ kostkowe I. „ 173 „ — „ 172 „ — „
III. „ „ II. „ 165 „ — „ 164 „ — „
IV. „ orzechowe I. „ 152 „ — „ 151 „ — „
V. „ „ II. 140 K. z Tęczynka VI. Węgle miałowe 110 K

Cena powyższych gatunków węgli z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego **w Starym Samborze** wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgli ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dubiany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą będzie od samborskiej o 2 K. dla węgli z Jaworzna a o 3 K. 60 h. dla węgli ze Sierszy, wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutycze** cena dla węgli z Jaworzna i Sierszy niższa na wagonie od ceny w Samborze o 1. Kor.
Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.



PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD

kamieniarsko-rzeźbiarski

Franciszka Langera

egz. i konc. przez wys. c. k. Namiestnictwo majstra kamieniarskiego

w Samborze, ul. Biskowicka (koło nowego cmentarza) poleca swój wielki zapas gotowych **pomników i figur** z różnych materyałów po nader umiarkowanych cenach. Utrzymuje stale w zapasie gotowe **grobowce familijne.**

Podejmuje się również na prowincyi w każdej miejscowości urządzenia **grobowców familijnych, Mauzoleów i Kaplic cmentarnych.** 15

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej BLICH l. 1.

Jest do zbycia

Kogut maści pstrej i **kura** czarna, (roczne), rasy „Bramaputra“, za 10. koron, mogą być sprzedane i pojedynczo.

Jaja wylęgowe od kur czubatych białych i kukułczatych, pół rasy „Houdan“ bardzo nieśliwe 15. groszy za sztukę, — od kaczek białych, olbrzymich, 20. groszy za sztukę. 4

Bliższe wyjaśnienia i zgłoszenia udziela i przyjmuje ad **Pruski, Strzelbice, ost. p. Stary Sambor.**

100 Do SPRZEDANIA ctm. buraków

PASTEWNYCH ładnych zdrowych (MAMUTY)

Bliższa wiadomość w biurze Sekretaryatu Oddziału c. k. gal. Tow. gosp. w Samborze, Blich l. 1.

W każdem mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY“

od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„PŁYTY SŁOMIANE“

z fabryki „HYGIENA“
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.
Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze

Blich l. 1 Wyspa.

Obszar dworski BUKOWA,

poczta Felsztyn. ma do sprzedania z wiosną **narybek** karpia. Bliższa wiadomość listownie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detaliczną sprzedaż tej soli

p. Janowi Skowrońskiemu,

w Samborze, (rynek l. 11.)
który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

KUPUJCIE! KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żytajarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojswojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach. 63

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

BRZYTWY

prawdziwe
ANGIELSKIE
sztuka 3 kor., za każdą daje gwarancyę

Alter Liebermann

w Samborze
skład papieru, przyborów kancelaryjnych, książek szkolnych i do modlenia.
Specyalności w towarach skórkowych i stalow.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.